



Karolina Bittner

Chcemy znów być nowoczesni. Kilka uwag o popularności peerelowskiego wzornictwa przemysłowego

Od kilku lat zaobserwować można modę na dizajn z PRL-u. Modne są meble, dodatki, powstają lokale stylizowane na klubokawiarnie z lat sześćdziesiątych oraz rekonstrukcje mieszkań z PRL. Ponadto powstają portale internetowe poświęcone wzornictwu przemysłowemu z PRL. Sprzęty i meble z tamtego okresu osiągają zawrotne ceny na aukcjach. Do śmiałych pomysłów można zaliczyć próby wznowienia produkcji niektórych mebli z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych podejmowane przez polskie firmy. Firmy, które podjęły się produkcji mebli odrzuconych w okresie PRL, przywracają nie tylko pamięć o ich twórcach, wybitnych projektantach, ale też oddają im cześć.

Zainteresowanie peerelowskim wzornictwem przemysłowym budzi kilka pytań. Po pierwsze, skąd to docenienie po latach polskich projektów? Po drugie, kto jest odbiorcą tych działań? Po trzecie, które projekty i dlaczego cieszą się największym zainteresowaniem?

Polskie wzornictwo przemysłowe

Wzornictwo przemysłowe dla władz Polski powojennej było kołem napędowym rozwoju gospodarczego kraju, gdyż w podwyższeniu poziomu estetycznego produkcji przemysłowej widziano gwarancje większego eksportu polskich towarów¹. Szybko zinstytucjonalizowano tę dziedzinę. Pod koniec 1945 roku powstał Wydział Wytwórczości, którego rolą było podniesienie poziomu estetycznego wytwórczości przemysłowej, rzemieślniczej i rękodzielniczej oraz włączanie plastyków do życia gospodarczego kraju. W 1947 roku powstało Biuro Nadzoru Estetyki Produkcji, będące częścią urzędu o ograniczonych możliwościach eksperymentowania z nowymi wzorami i technologiami, dlatego zrodziła się potrzeba stworzenia instytucji o charakterze doświadczalnym. W 1950 roku powstał zatem Instytut Wzornictwa Przemysłowego – najważniejszy ośrodek dla polskiego dizajnu. Trzon IWP stanowili byli pracownicy BNEP-u, a ten ostatni przekształcono w Departament Wzornictwa Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Kluczową postacią dla polskiego wzornictwa przemysłowego była Wanda Telakowska – kierowniczką Wydziału Wytwórczości, dyrektorką BNEP, następnie IWP.

Hasłem przewodnim IWP było „Piękno na co dzień i dla wszystkich”², co w praktyce miało oznaczać włączenie twórczości plastycznej do produkcji masowej. IWP kontynuował nowatorskie projekty Doświadczalnej Pracowni Meblarskiej, działającej od 1948 roku przy BNEP. Priorytetem tej pracowni było projektowanie mebli do małych mieszkań. Wśród autorów projektów wymienić należy Tadeusza Kasprzyckiego, Władysława Wilczego, Halinę Jastrzębowską, Czesława Knothe, Barbarę Brukalską. Nowatorskie projekty szerzej wypłynęły po odwilży październikowej, a lata 1956–1968 to najlepszy okres w polskim powojennym dizajnie. Realizm socjalistyczny zastąpiono nowoczesnością: w formie, kolorze, wzorze, surowcu. Nowoczesność mebli i sprzętów codziennego użytku polegała też

¹ MKiS w dokumentach 1918–1998, red. A. Siciński, A. G. Dąbrowski, J. Gmurek, Warszawa: Instytut Kultury 1998, s. 225.

² A. Przedpełski, *Instytut Wzornictwa Przemysłowego*, w: *Wzornictwo w Polsce*, red. M. Kulik, Warszawa: Instytut Wzornictwa Przemysłowego 1987, s. 59.

na odpowiedniej skali i formie dopasowanej do metrażu przeciętnego mieszkania. Normatyw z 1947 roku określił powierzchnię mieszkania 1–1,5-izbowego na 22 m², 4-izbowego do 58 m²³. Według normatywu z 1959 roku M-1 miało powierzchnię 17–20 m², M-2 24–30 m², M-3 33–38 m²⁴. Najpowszechniejsze były mieszkania małe, dwupokojowe. Do tak małych wewnątrz nie pasowały przedwojenne kredensy, trzydrzwiowe szafy, łóżka czy okrągłe stoły stawiane na środku pokoju. Nowe meble musiały być więc odpowiednio mniejsze, a przede wszystkim funkcjonalne.

Przejawem odwilży były publikacje poświęcone wzornictwu: seria wydawnicza „Biblioteka Wzornictwa Przemysłowego”, dwumiesięcznik „Projekt”, tłumaczenia literatury światowej na temat wzornictwa⁵. W latach 1956–1970 nastąpił również proces tworzenia polskiego szkolnictwa w dziedzinie projektowania⁶.

W pierwszym numerze pisma „Projekt” ukazał się programowy artykuł Jerzego Hryniewieckiego, w którym postulował: „Chcemy być nowocześni. [...] Dziś piękno musi nas otaczać [...] Jesteśmy zbyt tolerancyjni dla brzydoty dnia codziennego, przejawiającej się na każdym kroku – w mieszkaniu, miejscu pracy, na ulicy – anachroniczną niewspółczesnością⁷”. Pojęcie nowoczesności korespondowało z poczuciem przełomu, a to wiązało się z potrzebą nowej estetyki. Popularny stał się styl form organicznych, unikający linii prostych na rzecz kształtów nerkowatych

³ D. Jarosz, *Mieszkanie się należy... Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR 2010, s. 34.

⁴ Tamże, s. 56.

⁵ Zob. W. Bryl-Roman, *O racjonalną i piękną formę codzienności. Poodwilżowa nowoczesność „Projektu”*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kiełczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012, s. 63–71.

⁶ W. Wybieralski, *Wzornictwo w Polsce do roku 1989 na tle politycznym i gospodarczym = Design in Poland to the year 1989 in a political and economic context*, przeł. S. Gauger, Warszawa: Akademia Sztuk Pięknych. Wydział Wzornictwa Przemysłowego 2007, s. 26.

⁷ Cyt. za: *Chcemy być nowocześni. Polski design 1955–1968 z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie: 4 lutego – 17 kwietnia 2011*, Muzeum Narodowe w Warszawie, *Aleje Jerozolimskie 3*, red. A. Demska, A. Frąckiewicz, A. Maga, Warszawa: Muzeum Narodowe 2011, s. 14.

i elipsoidalnych o obłych krawędziach⁸. Lata pięćdziesiąte i sześćdziesiąte to czas kolorów żywych i radosnych: czerwień, błękit, różne odcienie żółci, ale też rozmaite zestawienia czerni i bieli. Wielobarwność, tkaniny drukowane i malowane, abstrakcyjne kompozycje kojarzono z wolnością i nowoczesnością. Najprostszym sposobem uczynienia wnętrza nowoczesnym były plakat lub barwna zasłona⁹.

Popularność zdobyły nowoczesne surowce, jak sklejka, która jest giętka i pozwala tworzyć nowoczesne, lekkie sprzęty. Przykładem krzesło „Muszelka” Teresy Kruszewskiej z 1956 roku. Duże możliwości tworzenia mebli w stylu organicznym dawały tworzywa sztuczne. W Polsce były one trudno dostępne, a mimo to kilku projektantom udało się stworzyć nowoczesne meble właśnie z tworzyw sztucznych. Byli to między innymi Roman Modzelewski, Czesław Knothe, Halina Cieślicka, Jan Szczurek, Aleksander Kuczma. Prototypy mebli z siedziskami wykonanymi z bakelitu, igielitu, winiduru, czyli polichlorku winylu czy żywic syntetycznych można było zobaczyć wyłącznie na wystawach, na przykład Ogólnopolskim Salonie Architektury Wnętrz zorganizowanym w Krakowie w 1958 roku. Do sklepów trafiały głównie przedmioty masowe. Te bardziej wyszukane bądź wymagające rozwiniętej technologii ekspozowano tylko na wystawach wzornictwa, w galeriach sztuki.

Projekty IWP odnosiły sukcesy na wystawach krajowych i międzynarodowych, lecz nie miało to przełożenia na produkty trafiające do sklepów. W tej sytuacji w grudniu 1959 roku rząd powołał, działającą przy premierze, Radę Wzornictwa i Estetyki Produkcji Przemysłowej. Do 1968 roku kierowała ona polityką państwa w dziedzinie wzornictwa, nadzorowała działalność IWP, wspomagała działania na rzecz

⁸ Zob. A. Frąckiewicz, *Formy organiczne we wzornictwie. Styl lat 50.*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kiełczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012, s. 23–33.

⁹ Zob. A. Demska, *Hanna i Gabriel Rechowiczowie. Tkaniny we wnętrzach*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kiełczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012, s. 139–147.

wzornictwa w resortach, dążyła do stworzenia zawodu projektanta form przemysłowych. Trudno jednak mówić o sukcesie tych działań, co wielokrotnie podkreślano podczas konferencji „Wzornictwo przemysłowe w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju” zorganizowanej w 1988 roku w Warszawie¹⁰. Konferencja ta pokazała, jak wielka była przepaść między projektami prezentowanymi na wystawach i targach wzornictwa a rzeczywistością.

Zaspokojeniu potrzeb społeczeństwa dotyczących mebli miał służyć ogłoszony w 1961 roku konkurs na meble do małych mieszkań. Oczekiwano projektów mebli funkcjonalnych, a zarazem tanich i łatwych w produkcji. Owocem konkursu na „emy”, od skrótu MMM, była meblościanka autorstwa Bogusławy i Czesława Kowalskich, skupiająca w sobie podstawowe funkcje: rozkładane łóżko, stół i fotel chowane na noc, moduły z półkami i szafkami. Rezultaty konkursu zaprezentowano w 1962 roku na wystawie *Meble do małych mieszkań* w Warszawie, a rok później meblościanka trafiła do produkcji. Produkowały ją różne zakłady, ale i tak nazywano je „Meblami Kowalskich”. W 1965 roku na meblościance pojawił się wysoki połysk dający Polakom poczucie luksusu.

Immanentną cechą polskiego wzornictwa przemysłowego był dualizm: z jednej strony znakomite projekty prezentowane na wystawach i targach mebli, z drugiej permanentny brak mebli w sklepach. Władze Polski Ludowej chwaliły się dokonaniem IWP. Biuro Współpracy Kulturalnej z Zagranicą i Ministerstwo Spraw Zagranicznych traktowały wzornictwo IWP jako atrakcję dla gości zagranicznych¹¹. IWP upowszechniało wzornictwo, organizując wystawy, poprzez pokazy w telewizji, ale też wydawnictwa, w tym „Wiadomości IWP”. W 1954 roku zaprezentował 150 modeli mebli. Tymczasem statystyczny Kowalski mógł tylko marzyć o meblach z IWP. W 1954 roku podkreślano w prasie brak współpracy między projektantami i producentami mebli. Przez dyrektorów fabryk mebli projektant był traktowany jako zło konieczne.

¹⁰ *Wzornictwo przemysłowe w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Materiały z konferencji*, red. M. Mazur, Warszawa 1988.

¹¹ W. Telakowska, *Wzornictwo moja miłość*, Warszawa: Instytut Wzornictwa Przemysłowego 1990, s. 26.

Produkcja rynkowa i działalność projektantów bardzo rzadko się przenikały, ambitne propozycje nie trafiały do sklepów, udział wyspecjalizowanych projektantów w wytwarzaniu mebli był znikomy. Po sukcesie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nastąpił okres bojów o podniesienie rangi wzornictwa i znalezienie mu właściwego miejsca w procesie produkcji mebli. IWP nie miał dużego wpływu na proces produkcji mebli. W 1968 roku zlikwidowano Zakład Ceramiki IWP, co uznać można za symboliczną datę końca okresu nowoczesności. Nadeszła era segmentowej zabudowy ściennej. W tych warunkach projektanci mebli niewiele mieli do powiedzenia. Tworzyli nadal projekty, prezentowali je na wystawach, również na Zachodzie, ale o wdrożeniu do produkcji nie było mowy. Prototypy były odrzucane między innymi ze względu na zbyt wysokie koszty produkcji, braki surowcowe itp. Dziś zainteresowanie budzą właśnie te projekty, które nie trafiły do produkcji lub produkowane były w niewielkich ilościach. To im przywrócono drugie życie, oddając w ten sposób hołd ich autorom.

Wystawy

Jako pierwsze zainteresowanie peerelowskim dizajnem wykazały muzea. Pierwszą wystawę poświęconą sztuce użytkowej zaprezentowano w Muzeum Rzemiosł Artystycznych w Poznaniu w 1991 roku. Poświęcona ona była latom pięćdziesiątym – *Użytkowa fantastyka lat pięćdziesiątych*. Wystawa *Rzeczy pospolite* w Muzeum Narodowym w Warszawie w 2000 roku rozpoczęła zainteresowanie dizajnem PRL-u w szerokich kręgach społeczeństwa. Zainaguirowana wówczas moda na *vintage* była daleka od „ostalgii”. Perspektywa ta eliminuje kontekst polityczny. W 2007 roku wystawę zorganizował IWP – *Wечно Młode. Polski vintage*. W katalogu do wystawy można przeczytać, że wystawa ta była formą prowokacji, bo „w Polsce *vintage* ma wyłącznie wymiar międzynarodowy – w powszechnej pamięci rodzime wzornictwo z tych lat zapisało się jako siermiężne wytwory socjalistycznej gospodarki”¹². W czerwcu 2010 roku w BWA

¹² Cyt. za: W. Bryl-Roman, *Polski vintage – odkrywanie peerelowskiego designu, w: Popkomunizm. Doświadczenie komunizmu a kultura popularna*, red. M. Bogusławska, Z. Grębecka, Kraków: Libron – Filip Lohner 2010, s. 53.

wie Wrocławiu zaprezentowano wystawę *Made in Wrocław 1945–1989*. Przedstawiono na niej wybrane urządzenia codziennego użytku produkowane w tym mieście w okresie Polski Ludowej przez przedsiębiorstwa Elwro, Polar i Wrozamet. Ponadto celem była „pielęgnacja pamięci historycznej i odzyskiwanie zapomnianego piękna”¹³; „kuratorzy nie chcą wzbudzać resentymentów i »tęsknoty« za poprzednim systemem. Aktualizacji i przedłużeniu pamięci historycznej oraz jednoczesnemu wytworzeniu określonego efektu artystycznego służyć ma umiejętne wykorzystywanie powiązanych z popkulturą i dizajnem pojęć »vintage« i »oldschool« oraz ich multimedialne implementacja”¹⁴. Był to głównie sprzęt, nie było mebli.

Ogromnym zainteresowaniem cieszyła się wystawa *Chcemy być nowocześni. Polski design 1955–1968 z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie* zaprezentowana w 2011 roku. W ciągu dwóch tygodni odwiedziło ją 13 tysięcy osób. Kuratorka wystawy Anna Demska tłumaczyła to wzrastającą świadomością znaczenia własnego otoczenia: „Osoby, które odwiedzają wystawę, bardzo często zadają pytanie, dlaczego my dzisiaj nie możemy tak mieszkać, dlaczego nie możemy kupić takich produktów”¹⁵. Demska twierdzi, że wartości sentymentalne mają drugorzędne znaczenie, „ważniejszy jest fakt, że prezentowane przedmioty są po prostu ładne. Wystawa gromadzi przedmioty dobrze zaprojektowane i dzięki temu ponadczasowe. Takie, które opierają się zmienności mód i ich wartość jest niezbywalna”¹⁶. Na wystawie zaprezentowano około 180 przedmiotów, między innymi meble, tkaniny, ceramikę, szkło i plakaty, a także dwa fragmenty wnętrz: pokój umeblowany przez Mariana Sigmunda z pierwszej połowy lat sześćdziesiątych oraz wnętrze urządzone modnymi sprzętami z końca lat pięćdziesiątych z metalu i tworzyw sztucznych. Zwiedzający rozpoznawali rzeczy, które zapamiętali z dzieciństwa lub które nadal są w ich domach. „Słyszałam okrzyki »O matko, u babci takie

¹³ *Made in Wrocław 1945–1989*, [online:] <http://designteka.pl/made-in-wroclaw-1945-1989.html> [dostęp 14.12.2012].

¹⁴ Tamże.

¹⁵ „*Chcemy być nowocześni*”, czyli *Polacy chcą mieszkać pięknie!*, [online:] <http://www.tvp.pl/kultura/aktualnosci/chcemy-byc-nowoczesni-czyli-polacy-chca-mieszkac-pieknie/4097260> [dostęp 25.02.2015].

¹⁶ Tamże.

krzesło stało», mówiła Samanta Popow z działu organizacji wystaw Muzeum Narodowego¹⁷. Od 22 października 2011 roku do 15 stycznia 2012 roku wystawa ta została pokazana w Muzeum Techniki w Szczecinie.

Wiosną 2014 roku w poznańskiej galerii ForForm zorganizowano wystawę poświęconą Bogusławie i Czesławowi Kowalskim, autorom meblościanki Kowalskich. Zaprezentowano na niej odrestaurowaną meblościankę, zdjęcia i rysunki innych mebli zaprojektowanych przez tych architektów. Na wernisażu obecna była Bogusława Kowalska. Kurator wystawy Witold Dobaczewski podał, że powodem zorganizowania tej wystawy było spore dziś zainteresowanie polskim dizajnem lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych¹⁸. Galeria zainicjowała wydanie książki o poznańskiej parze architektów, którą napisał ich syn, poeta, bard i historyk sztuki Jacek Kowalski, a także produkcję krzesła Kowalskiego. Krzesło to zaprezentowano na wystawie pokonkursowej w 1961 roku i nigdy nie trafiło na rynek. Dopiero w 2014 roku jego produkcję rozpoczęła fundacja Nowymodel.org, a premiera krzesła miała miejsce 30 czerwca 2014 roku w galerii ForForm. Projektant z tej fundacji, Karol Starczewski, stwierdził: „W l. 60. krzesło nie było najpotrzebniejszym meblem. Dodatkowo istniało już wiele innych wzorów. Dziś do niego wracamy, bo projekt ten wytrzymał próbę czasu i jest po prostu piękny. Wpisuje się w popularny trend dokładania do wnętrza mebli z różnych okresów”¹⁹.

Od renowacji do produkcji

W 2007 roku w Warszawie powstała oryginalna pracownia meblarska Refre łącząca *oldschool* z nowoczesnością. „Zbieram, odnawiam,

¹⁷ *PRL, ale kolorowy – wyjątkowa wystawa polskiego designu*, [online:] <http://muzeumtechniki.eu/wystawy-aktualne/czasowe/prl-ale-kolorowy-wyatkowa-wystawa-polskiego-designu/> [dostęp 02.11.2016].

¹⁸ *Najbardziej znane i najpopularniejsze polskie meble*, [online:] http://m.poznan.wyborcza.pl/poznan/56,106517,16179600,Najbardziej_znane_i_najpopularniejsze_polskie_meble_.html [dostęp 24.06.2014].

¹⁹ Tamże.

przetwarzam i projektuję meble”, twierdzi jej założycielka Agata Hasiak²⁰. Wzoruje się na projektach z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, tworzy nowe rzeczy, ale też dokonuje renowacji mebli, nadając im nowoczesną kolorystykę. Ponadto wyposaża rzeczy w nowy kontekst poprzez nadawanie im czynności użytkowych. W 2011 roku powstał sklep i galeria Reset, w którym można nabyć owe projekty. Hasło Refre brzmi: „CZYŚCI spojrzenie, SZLIFUJE charakter, ODSWIEŻA pamięć”²¹. Wśród mebli, które dostały drugie życie dzięki Refre, jest Fotel 366 Józefa Chierowskiego. Do ciekawych projektów należą Ludowiaki, czyli krzesła z lat sześćdziesiątych, w których nowe siedziska wykonano z podhalańskiego pasiaka. Meblarnia Refre otrzymała od IWP nagrodę „Dobry Wzór 2010” w kategorii Sfera usług. Refre zajmuje się renowacją pojedynczych przedmiotów, znalezisk lub przyniesionych przez klientów. Rządzi tym przypadkowość, zależność od pozyskania mebli z epoki. Nie ma na celu wznowienia produkcji mebli z połowy XX wieku, co stało się *idee fixe* kolejnych firm.

Nowymodel.org działa od 2013 roku w Suchym Lesie k. Poznania. Tak piszą o sobie: „Jesteśmy zespołem pasjonatów, który pragnie dopisać ciąg dalszy wspaniałej historii polskiego wzornictwa. Stworzyliśmy w tym celu organizację nowymodel.org., która wdraża do produkcji wybrane projekty nowoczesnych mebli oraz innych artykułów wyposażenia domu i ogrodu. Przywracamy też do życia designerskie »perełki« z przeszłości, czyli meble zaprojektowane przez wybitnych twórców, które nigdy dotąd nie były produkowane lub zostały zapomniane, a dziś są klasykami wzornictwa”²²; „Naszym celem jest wsparcie rodzimego, wysoko wykwalifikowanego rzemiosła przez wdrażanie polskiego wzornictwa. Każdego dnia zamykają się dobre polskie zakłady produkcyjne, bo nie znajdują zleceń na rynku opanowanym przez masowych, korporacyjnych sprzedawców. Każdego dnia polscy rzemieślnicy i projektanci zmuszani

²⁰ Agata Hasiak – refre & reset, [online:] <http://www.polishcreatives.pl/c/design/52> [dostęp 02.11.2016].

²¹ refre, jak działa refre, [online:] <http://refre.pl/index.php?/jak-dzialamy/> [dostęp 02.11.2016].

²² nowymodel.org, O nas, [online:] <http://nowymodel.org/o-nas/> [dostęp 28.10.2016].

są do szukania innej pracy za granicą. Chcemy, żeby zdolności polskich projektantów przyczyniały się do dobrobytu polskich przedsiębiorców. Pragniemy, by rodzimi producenci zaopatrywali polskie domy w nowoczesne, solidne meble”²³. W ramach akcji „Ikony polskiego designu” organizacja wdrożyła produkcję sześciu projektów. Jednym z nich było wspomniane już krzesło Kowalskiego, „które stanowiło część legendarnego zestawu, a nigdy nie trafiło do produkcji wreszcie zyskało swój materialny kształt. Eleganckie, leciutkie, smukłe, jasne, wygodne, stylowe. Krzesła zostały wykonane z bukowego drewna, z giętej sklejk, oklejonej naturalnym kasztanowym fornirem, skrawanym z drewna występującego w naturze, różniąc się przez to odcieniem i ułożeniami. Drewno jest piękne bo jest zmienne. Projekt czerpiący z bogactwa polskiego designu. Ręcznie robione, więc każdy egzemplarz jest unikatowy. Drugiego takiego krzesła nie znajdziecie”, cena 580 zł za sztukę, 2000 zł za cztery sztuki. Przywrócili kilka projektów Rajmunda Hałasa: regał o zmiennych wysokościach „zaprojektowany w 1959 roku, przez jednego z najwybitniejszych polskich designerów, założyciela Katedry Wzornictwa Przemysłowego w PWSSP w Poznaniu oraz wykładowcy na Wydziale Architektury i Wzornictwa w poznańskiej uczelni. Po raz pierwszy w sprzedaży. Solidny, praktyczny, ażurowy. Może być meblem przyściennym lub wolno stojącym, dzielącym przestrzeń wnętrza. Unikalny system łączenia półek za pomocą klamer ze stali nierdzewnej pozwala dowolnie konfigurować je w pionie i w poziomie”, cena 1120 zł za dwie półki, 3920 zł za siedem półek; taboret Imugo „Swoją nazwę zawdzięcza temu, że jest formą dojrzałą i skończoną, a równocześnie lekką jak skrzydła owada, subtelną, wdzięczną. Praca nad nim była przyjemnością. Mistrzu, dziękujemy! Na tle wyrobów masowej produkcji ten taboret wyróżnia się swoją oryginalnością. Ręczna produkcja i nawiązanie do tradycji polskiego designu czynią z niego rzecz wyjątkową. Taborety IMUGO różniąc się kolorami stelaża i siedziska. Stelaż występuje w dwóch kolorach: białym i naturalnym kolorze drewna bukowego. Siedziska dostępne będą w kolorach: naturalnym fornirowanym, białym i seledynowym. Taborety

²³ nowymodel.org, *Współpraca*, [online:] <http://nowymodel.org/wspolpraca/> [dostęp 28.10.2016].

oklejone naturalnym kasztanowym fornirem, różnią się przez to odcieniem i usłojeniami”, cena 300 zł; stolik kawowy „Kawa i papierosy”, cena 890 zł okleina, 1050 zł fornir bukowy. Nowymodel.org sięgnął także po projekty z lat osiemdziesiątych: miejsce do pracy ucznia Wojciecha Hory z 1987 roku, krzesło 700 zł, biurko 1200 zł, zestaw 1900 zł, oraz lampy Reflex cena 460–900 zł²⁴. Przygotowane przez nich meble cieszą się uznaniem branży: regał o zmiennych wysokościach zdobył nominację w konkursie na najlepiej zaprojektowane produkty i usługi na polskim rynku Dobry Wzór 2016.

Twórcy firmy Politura – Michał Szarko i Przybyrad Paszyn – postanowili pokazać światu projektantów mebli związanych z Poznaniem. Działają od 2013 roku. Zaczynali od sprzedaży przez internet mebli z odzysku, następnie doszła renowacja mebli. Rynkiem zbytu były Niemcy. Obecnie prowadzą w Berlinie sklep z polskimi meblami z PRL-u, współpracują ze stolarzami i tapicerami rozsianymi po Wielkopolsce i województwie zachodniopomorskim. „Niemców zaintrygowało, że to polski produkt. [...] Pytali się, skąd te meble pochodzą. Bo są trochę duńskie, ale trochę inne. Dziwili się i dopytywali”, mówi Szarko²⁵. Założyciele Politury chcieli pokazać Polskę jako kraj, w którym projektowanie mebli było obarczone wieloma obostrzeniami i trudnościami. Sprzedając meble w sklepie w Berlinie, opowiadają klientom historię tych projektów, mówią o sytuacji mieszkaniowej w PRL w latach sześćdziesiątych, o problemach projektantów etc. W tym celu przeprowadzili kwerendy w archiwach, bibliotekach, prasie, kontaktowali się z projektantami lub ich rodzinami. Sztandarowymi przedsięwzięciami Politury jest produkcja krzesła H106, tzw. pająka, Edmunda Homy oraz fotela 360 Janusza Różańskiego. Krzesło Homy z 1967 roku nie weszło do produkcji ze względu na nietypowe kształty, za duży udział obróbki ręcznej i materiał – afrozozję (rzadkie egzotyczne drzewo). Gdy Homa przedstawił projekt przed komisją przy

²⁴ *Ikony polskiego designu*, [online:] <http://nowymodel.org/kategoria-produktu/ikony-polskiego-designu/> [dostęp 28.10.2016].

²⁵ K. Kurkiewicz, *Michał Szarko i Przybyrad Paszyn z Politury dają meblom z PRL nowe życie*, [online:] <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,105531,20063618,michal-szarko-i-przybyrad-paszyn-z-politury-daja-mebplom-z-prl.html#BoxLokPozImg> [dostęp 13.05.2016].

Zjednoczeniu Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, usłyszał pytanie: „A co będzie, jak na takim krześle usiądzie wojskowy i wstając oderwie sobie guziki od płaszcza przez te szczebelki?”²⁶. Projekt Polityry jest większy od prototypu. Zaplanowano produkcję 106 sztuk, każda numerowana i opieczętowana. O Homie Paszyn mówi: „jest postacią wybitną, której nie możemy się wstydić. Właściwie hańbą jest, że przez tyle lat był zapomniany jako polski projektant mebli”²⁷. Z kolei fotel 360 Różańskiego produkowany był w małej serii, stąd idea jego wznowienia. Szarko i Paszyn podjęli się też produkcji zestawu fotele i stolik kawowy R-1378 Różańskiego, a ich marzeniem jest otwarcie galerii w Poznaniu w dawnym mieszkaniu Różańskiego przy ul. Gąsiorowskich 12 na Łazarzu.

Dla kogo?

Moda na dizajn z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych nie jest specyfiką polską, trend ten występuje na całym świecie. Polskie projekty z tego okresu były konkurencyjne wobec zachodnich, co udowodniła wystawa *Cold War Modern 1945-70* w Victoria & Albert Museum w Londynie w 2008 roku.

Weronika Bryl-Roman twierdzi, że wpływ na popularność wytworów kultury materialnej z PRL ma nie tylko sentyment czy ostalgia, lecz fenomen *vintage*²⁸. *Vintage* to „synonim wysokiego standardu oraz nieprzemijającej, ponadczasowej wartości [...] To przywracanie do życia dawnych projektów, również poprzez ich reedycje lub produkcję przedmiotów stylizowanych na obiekty z danej epoki”²⁹. *Vintage* obejmuje ikony dizajnu, ale też przedmioty codziennego użytku. Można postawić pytanie, ilu entuzjastów stylu *vintage* jest zainteresowanych konkretnym produktem autorstwa danego projektanta, a ilu wybiera po prostu mebel z epoki.

Hubert Bilewicz, historyk sztuki z Uniwersytetu Gdańskiego, twierdzi, że zainteresowanie dizajnem z lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych

²⁶ Tamże.

²⁷ *Politura, czyli meblarskie perełki z archiwów*, [online:] <http://casatua.pl/2016/02/politura-czyli-meblarskie-perelki-z-archiwow.html> [dostęp 25.10.2016].

²⁸ W. Bryl-Roman, *Polski vintage...*, dz. cyt., s. 52.

²⁹ Tamże, s. 52.

przejawiają młodzi ludzie, którzy nie mają złych skojarzeń z PRL-em: „te przedmioty nabrały charakteru kultowego. To dobry snobizm”³⁰. Podobnego zdania jest projektantka wewnątrz Katarzyna Baumiller z warszawskiej Pracowni Baumiller-Kossowska³¹. Autorzy wystawy *Made in Wrocław 1945–1989* nazywają nowe pokolenie kosmopolitycznym, mobilnym i pozbawionym uprzedzeń, stąd ich zainteresowanie przedmiotami z PRL³².

Wnioski

Przedstawione powyżej działania są czymś więcej niż pomysłem na biznes wykorzystującym modę na *vintage*. To przywrócenie pamięci projektantów, którzy w okresie Polski Ludowej zepchnięci zostali na margines. Ekspansja polskiego wzornictwa była niemożliwa ze względu na ówczesną sytuację polityczną. W imieniu projektantów tworzących w PRL głos zabrało nowe pokolenie. Refre, Nowymodel.org i Politura przyczynili się do wzrostu zainteresowania polskimi meblami oraz wiedzy o powojennym dizajnie. Rzucone w 1956 roku hasło „Chcemy być nowocześni”, można dziś sparafrazować, że „Chcemy być znów nowocześni”, sięgając do wtedy i dziś nowoczesnych mebli, a jak się okazało w tej nowoczesności ponadczasowych.

Przejawem zainteresowania meblami z PRL była aukcja DESY, na której wystawiono meble, porcelanę, zabawki, plakaty, dodatki z różnych dekad Polski Ludowej. Łączny obrót z licytacji to 108 973 zł³³. Wśród zlicytowanych przedmiotów znalazły się kwietnik „Patyczak”

³⁰ B. Aksamit, *Polak zaprasza do siebie. Segment, boazeria, tapczan. Jak mieszkaliśmy w PRL-u, jak mieszkamy teraz*, [online:] http://wyborcza.pl/1,76842,16010151,Polak_zaprasza_do_siebie_Segment_boazeria_tapczan_.html [dostęp 28.05.2014].

³¹ *Wraca PRL... ale tylko w designie*, [online:] <http://www.sukcesmagazyn.pl/artykul/828227.html> [dostęp 25.02.2015].

³² *Made in Wrocław 1945–1989*, [online:] <http://designteka.pl/made-in-wroclaw-1945-1989.html> [dostęp 14.12.2012].

³³ *DESA Living – Obiekty z okresu PRL i kolekcja designu Beaty Bochińskiej (wyniki)*, [online:] <https://desa.pl/pl/auctions/342/desa-living-objekty-z-okresu-prl-i-kolekcja-designu-beaty-bochinskiej-30-czerwca-2016-godz=19-?page-7#objects> [dostęp 03.11.2016].

z lat sześćdziesiątych wylicytowany za cenę wywoławczą 300 zł, stolik „Patyczak” z lat sześćdziesiątych wylicytowany za 400 zł (cena wywoławcza 200 zł), stolik pod telewizor z lat osiemdziesiątych wyprodukowany przez Spółdzielnię Pracy Metalowców „Jedność” z Andrychowa, sprzedany za cenę wywoławczą 100 zł, stolik kawowy z lat sześćdziesiątych wylicytowany za 200 zł (cena wywoławcza 100 zł), komplet czterech taboretów z lat sześćdziesiątych autorstwa Władysława Wołkowskiego za cenę wywoławczą 800 zł, ława z gazetnikiem z lat siedemdziesiątych za cenę wywoławczą 100 zł. Tak niskie ceny pokazują, że zainteresowanie dizajnem peerelowskim jest wybiórcze. Abstrahując od kwestii estetycznych, meble z aukcji DESY były seryjnie produkowane i stąd może ich niskie ceny w porównaniu z meblami oferowanymi przez Politurę czy Nowymodel.org. Nie budzą takiego sentymentu, jak nieprodukowane meble budzą resentyment.

Bibliografia

- Agata Hasiak – *refre & reset*, [online:] <http://www.polishcreatives.pl/c/design/52> [dostęp 02.11.2016].
- Aksamit B., *Polak zaprasza do siebie. Segment, boazeria, tapczan. Jak mieszkaliśmy w PRL-u, jak mieszkamy teraz*, [online:] http://wyborcza.pl/1,76842,16010151,Polak_zaprasza_do_siebie__Segment__boazeria__tapczan_.html [dostęp 28.05.2014].
- Bryl-Roman W., *O racjonalną i piękną formę codzienności. Poodwilżowa nowoczesność „Projektu”*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kielczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012.
- Bryl-Roman W., *Polski vintage – odkrywanie peerelowskiego designu*, w: *Popkominizm. Doświadczanie komunizmu a kultura popularna*, red. M. Bogusławska, Z. Grębecka, Kraków: Libron – Filip Lohner 2010.
- Chcemy być nowoczesni. Polski design 1955–1968 z kolekcji Muzeum Narodowego w Warszawie: 4 lutego – 17 kwietnia 2011*, Muzeum Narodowe w Warszawie, *Aleje Jerozolimskie 3*, red. A. Demska, A. Frąckiewicz, A. Maga, Warszawa: Muzeum Narodowe 2011.

- „Chcemy być nowocześni”, czyli Polacy chcą mieszkać pięknie!, [online:] <http://www.tvp.pl/kultura/aktualnosci/chcemy-byc-nowoczesni-czyli-polacy-chca-mieszkać-pięknie/4097260> [dostęp 25.02.2015].
- Demśka A., *Hanna i Gabriel Rechowiczowie. Tkaniny we wnętrzach*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kiełczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012.
- DESA Living – Obiekty z okresu PRL i kolekcja designu Beaty Bochińskiej (wyniki), [online:] <https://desa.pl/pl/auctions/342/desa-living-obiekty-z-okresu-prl-i-kolekcja-designu-beaty-bochinskiej-30-czerwca-2016-godz-19?page=7#objects> [dostęp 03.11.2016].
- Frąckiewicz A., *Formy organiczne we wzornictwie. Styl lat 50.*, w: *Wizje nowoczesności. Lata 50. i 60. – wzornictwo, estetyka, styl życia: materiały z sesji „Lata 50. i 60. w Polsce i na świecie: estetyka, wizje nowoczesności, styl życia”*, Muzeum Narodowe w Warszawie, 15 kwietnia 2011, red. A. Kiełczewska, M. Porajska-Hałka, Warszawa: Muzeum Narodowe 2012.
- Ikony polskiego designu*, [online:] <http://nowymodel.org/kategoria-produktu/ikony-polskiego-designu/> [dostęp 28.10.2016].
- Jarosz D., *Mieszkanie się należy... Studium z peerelowskich praktyk społecznych*, Warszawa: Oficyna Wydawnicza Aspra-JR 2010.
- Kurkiewicz K., *Michał Szarko i Przybyrad Paszyn z Polityry dają meblom z PRL nowe życie*, [online:] <http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,105531,20063618,michal-szarko-i-przybyrad-paszyn-z-polityry-daja-mebloom-z-prl.html#BoxLokPozImg> [dostęp 13.05.2016].
- Made in Wrocław 1945–1989*, [online:] <http://designteka.pl/made-in-wroclaw-1945-1989.html> [dostęp 14.12.2012].
- MKiS w dokumentach 1918–1998, red. A. Siciński, A. G. Dąbrowski, J. Gmurek, Warszawa: Instytut Kultury 1998.
- Najbardziej znane i najpopularniejsze polskie meble*, [online:] http://m.poznan.wyborcza.pl/poznan/56,106517,16179600,Najbardziej_znane_i_najpopularniejsze_polskie_meble_.html [dostęp 24.06.2014].
- nowymodel.org, *O nas*, [online:] <http://nowymodel.org/o-nas/> [dostęp 28.10.2016].
- nowymodel.org, *Współpraca*, [online:] <http://nowymodel.org/wspolpraca/> [dostęp 28.10.2016].
- Politura, czyli meblarskie perełki z archiwów*, [online:] <http://casatua.pl/2016/02/politura-czyli-meblarskie-perelki-z-archiwow.html> [dostęp 25.10.2016].

- PRL, ale kolorowy – wyjątkowa wystawa polskiego designu*, [online:] <http://muzeumtechniki.eu/wystawy-aktualne/czasowe/prl-ale-kolorowy-wyjatkowa-wystawa-polskiego-designu/> [dostęp 02.11.2016].
- Przedpełski A., *Instytut Wzornictwa Przemysłowego*, w: *Wzornictwo w Polsce*, red. M. Kulik, Warszawa: Instytut Wzornictwa Przemysłowego 1987.
- refre, jak działa refre*, [online:] <http://refre.pl/index.php?/jak-dzialamy/> [dostęp 02.11.2016].
- Telakowska W., *Wzornictwo moja miłość*, Warszawa: Instytut Wzornictwa Przemysłowego 1990.
- Wraca PRL... ale tylko w designie*, [online:] <http://www.sukcesmagazyn.pl/artukul/828227.html> [dostęp 25.02.2015].
- Wybieralski W., *Wzornictwo w Polsce do roku 1989 na tle politycznym i gospodarczym = Design in Poland to the year 1989 in a political and economic context*, przeł. S. Gauger, Warszawa: Akademia Sztuk Pięknych. Wydział Wzornictwa Przemysłowego 2007.
- Wzornictwo przemysłowe w społeczno-gospodarczym rozwoju kraju. Materiały z konferencji*, red. M. Mazur, Warszawa 1988.

We want to be modern again. Several notices on popularity of industrial design from the Polish People's Republic

A polish design from the Polish People's Republic is very popular for the few years. The furniture and accessories from 50. and 60. are very fashionable, same as coffeehouses stylized 60. The Internet portals about a polish design have many followers. Moreover, the accessories and furniture from the Polish People's Republic achieve staggering prices at auction.

The interest of polish design raises questions. First, whence it came from an appreciation of polish design after so many years? Secondly, who is the recipient of these activities? Thirdly, which projects and why are the most popular?

The organisations, that produce the furniture rejected in the Polish People's Republic, restore not only remembrance about the designers, but honor them also. It is a form of settlement with the past, but it is a constructive settlement which resulted in furniture. Whose is resentment: the designers from 50. and 60. or present?